

7911
XXIII
u.

C 2196

5486.

MISTRZ MATEJKO.



MATEJKO W PRACOWNI.

MISTRZ MATEJKO

I UZNANIE JEGO ZASŁUG PRZEZ WSPÓŁCZESNYCH

SKREŚLIŁ

Piotr Umiński.

TOWARZYSTWO
BIBLIOTEKI POLSKIEJ
W WARSZAWIE

7911
XXIII



KRAKÓW.

NAKŁADEM TOWARZYSTWA NUMIZMATYCZNEGO.

Drukiem Wł. L. Anczyca i Spółki,
pod zarządem Jana Gadowskiego.

1891.

Odbicie osobne z Nru 1 i 2 (Zbioru ogóln. 19 i 20) czasopisma „Wiadomości numizmatyczno-archeologiczne“.



2011-03-03

Bz 56929
643015 III

C-2196

Znakomite utwory pędzla naszego nieśmiertelnego Jana Matejki wystawiane bywały nie tylko w rodzinnym jego mieście Krakowie, bądź to na salach Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, bądź w jego pracowni, ale następnie w Warszawie, Lwowie i w celniejszych stolicach Europy, Wiedniu, Paryżu, Monachium, Berlinie i innych. — Imię Matejki powszechne zyskiwało uznanie, najznakomitsi krytycy rozbierali zalety dzieł jego, oddając zasłużone pochwały; wszędzie uważano go za przewodnika sztuki polskiej, a znakomitego przedstawiciela nowoczesnego malarstwa.

Przypominamy sobie, jak na wszechświatowej wystawie w Paryżu r. 1867, gdy na jednej z wielkich sal działu sztuki, zawieszono „Sejm grodzieński“ tłumy zwiedzających zatrzymywały się przed nim, i w najdziwniejszy sposób, świadczący o nieznanomości naszych dzieł, tłumaczyły przedstawiony epizod. Okoliczność ta spowodowała, iż na uczynioną członkowi komitetu wystawowego uwagę, natychmiast połączono umieścić pod obrazem kartę objaśniającą.

Pewnego dnia powstał niezwykły ruch na tej sali, nagle weszło tam kilku mężczyzn, prosząc nas byśmy zdjęli kapelusze i usunęli się na bok, albowiem wielka księżna rosyjska nadchodzi, i chce się temu obrazowi przypatrzeć. Wskutek tego niespodziewanego i najmniej oczekiwanego wezwania, wszyscy niemal salę opuścili. W istocie, w kilka chwil, weszła poważna dama w licznej otoczeniu, długo się obrazowi przypatrywała, często się zwracała do jednego z towarzyszących, komunikując mu prawdopodobnie swe spostrzeżenia. Ciekawe to musiały być uwagi, lecz stojąc w drugiej sali, nie mogliśmy ich dosłyszyć. — Zdarzyło się w jakiś czas potem, że do tejże sali, gdy wiele osób przed tymże obrazem stało, zbliżył się zwolna mężczyzna, średniego wzrostu, pociągłej twarzy, o długich włosach, nieco pochylony i z natężoną uwagą weń się wpatrywał. — Ktoś z publiczności, rzuciwszy okiem na niego, szepnął do sąsiada: Matejko! w tej chwili, wszyscy tam stojący, usłyszawszy nazwisko, jakby tknięci iskrą elektryczną, jakby na słowo magiczne, odkryli głowy, a ustępując się z uszanowaniem, zrobili wolny przystęp do obrazu. Matejko chwilę nań popatrzał, zdaje się myślał porównywał go z innymi na wystawie dziełami, i odszedł, podziękow-

wawszy, przypatrującym się mu z zajęciem ukłonem, za tę milczącą, choć bardzo wymowną manifestację. W obcym kraju, wśród obcych, choć dobrze, jak się pokazuje znających imię i dzieła naszego mistrza, oddanie tej oznaki uszanowania, uważać musimy, za rzeczywisty hołd jego gieniuszowi; znaczenie zaś oraz różnicę, dwóch zestawionych wyżej opisanych faktów, pozostawiamy rozwadze i ocenieniu naszych czytelników. Jakoż Matejko wszędzie, gdzie tylko wystawiał swe dzieła, wszędzie odznaczano go wszelkiego rodzaju nagrodami. Ordery, medale, liczne dyplomy, różne honorowe oznaki, które poniżej wymieniamy, a do obejrzenia których dla bliższego i dokładnego ich opisanie, mimo usilnych naszych starań, dostać się było niemożliwem, służą za dowód wysokiego uznania i czci dla tego, który swoim gieniuszem, tak wybitnie w nowoczesnej sztuce zajął stanowisko.

Podajemy tu opis tych jedynie dekoracji i odznak, które albo sami w naszym zbiorze posiadamy, albo o których wiadomość zaczerpnęliśmy z różnych sprawozdań, katalogów i pism publicznych; niechaj choć te posłużą za część materiału, dla przyszłego życiorysu Mistrza.

a) Ordery i medale nagrodowe.

1. Order kawalerski Franciszka Józefa, nadany d. 31 Października 1867.
2. Krzyż legii honorowej.
3. Order komandorski Piusa IX z gwiazdą.
4. Medal złoty, S. G. *Recompenses impériales*. S. O. *Ministère de la Maison de l'empereur et des Beaux Arts. Peinture. Salon 1865, Matejko Jan* (sic). 68 m. m.
5. Medal brązowy, S. G. *Napoleon III. Empereur*. S. O. *Exposition universelle de MDCCCLXVII. à Paris. Premier prix. Matejko*. 6,8 mm. (Medal ten otrzymał wraz z wazą porcelanową Sewrską).
6. Medal wielki złoty, I. klasy. S. G. *République française*. S. O. *Exposition universelle de 1878. Matejko*. 6,8 mm.
7. Medal brązowy z powszechnej, wiedeńskiej wystawy. S. G. *Franz Joseph I. Kaiser von Oesterreich, Koenig von Boehmen etc. Apost. Koenig von Ungarn*. S. O. *Für Kunst-Weltausstellung 1873. Wien*. 7 mm.

8. Medal złoty. S. G. *Leo XIII. Pont. Max. Anno V. S. Caelitum sanctorum honores decreti. A. MDCCCLXXXII.* 4₄ mm.

9. Medal brązowy z monachijskiej wystawy. S. G. *Maximilianus II. Bavariae rex. S. O. Academia artium Boica. Bene merito,* 4₇ mm.

10. Odznaka honorowa za wybitne zasługi na polu sztuki i umiejętności „*Litteris et artibus*“ d. 18 Sierpnia 1887 r.

11. Medal srebrny francuski S. G. „*Institut de France. S. O. „Académie des Beaux-Arts. Matejko (Jan) Associé étranger*“. 4₉ mm.

12. Medal brązowy. S. G. *République Française l'an MDCCCLXXVIII. le huitième de la République Française, le Marechal de Mac-Mahon, Duc de Magenta... etc. S. O. „Exposition universelle internationale MDCCCLXXVIII.*“ 8₆ mm.

Wszystkie te medale znajdują się obecnie w posiadaniu rodziny.

b) medale pamiątkowe polskie.

1. S. G. Głowa w prawo, włosy długie, podwinięte, wąsy i mała bródka. Napis w otoku, cyzelowany, rozdzielony głową: JAN — MATEJKO, pod szyją: J. LANGER (nazwisko krakowskiego rytownika). S. O. Na środku w czterech wierszach: ZIOMKOWIE | TWÓRCY | CHWAŁY NARODOWEJ | 1867 (cyzelowany na tle groszkowanym).

Pierwszy to medal, którym przyjaciele i koledzy Matejki, artyści-malarze, za inicjatywę Izzydora Jabłońskiego uczcili naszego mistrza. Oryginał tego medalu, który się znajduje w naszym zbiorze, wykonany został przez krakowskiego rytownika, już nieżyjącego, J. Langiera, składa się z dwóch mosiężnych blaszek, z sobą spojenych, starannie cyzelowany, choć bardzo słabego rysunku. Z tego egzemplarza odlewał następne. Mała ich liczba, przeznaczoną była dla Matejki i jego kolegów, ztąd dziś bardzo rzadki. Średnica 5 mm. Katal. Um. 985.



Nr 1.

2. S. G. Na środku w perełkowatej obwódce, głowa w prawo, włosy długie, w tył zaczesane i podwinięte, wąsy i broda. W otoku: JAN — MATEJKO rozdzie-

lone głową, pod szyją, BARRE (medalier francuski). S. O. Na środku, w wieńcu laurowym związanym u dołu wstążką, w 4ch wierszach: NOWA | CHWAŁA | OJCZYZNE | RZĄDZDOBŁE



Nr 2.

CZYŻNĘ | PRZYODZOBIL. Wokoło: MALARZOWI
HISTORYCZNEMU RODACY. MDCCCLXXV. Bity,
śred. 5,5 mm. Czap. 8104, Umiń. 984.

Medal ten wykonany w Paryżu, staraniem ko-
mitetu krakowskiego, ku uczczeniu Mistrza. Doręczono
Matejce trzy egzemplarze: złoty, srebrny i brązowy.

3. S. G. Na środku popiersie w prawo, mocno
wypukłe, włosy długie, w surducie zapiętym, z prawej



strony JAN z lewej MATEJKA, pod ramieniem A.
SCHINDLER (rytownik) S. O. Na środku w pięciu
wierszach | OTWARCIE SZKOŁY SZTUK PIĘ-
KNYCH | W | KRAKOWIE D. 17. LISTOP. 1879).
Ostatni wiersz półkuli. Wokoło: * WYBUDOWANA
FUNDUSZEM SEJMU GALICYJSKIEGO I MIASTA
KRAKOWA. Odlew w ołowiu, starannie cyzelowany.
Śred. 7,3 mm. Umiń. 986.



Nr 3.

4. S. G. Na środku popiersie w prawo, włosy
długie, spadające na kołnierz surduta zapiętego. Wokoło:
* JAN MATEJKA KRAKOWIANIN MALARZ CHI-
STORYCZNY (sic) 1858. Pod popiersiem KOPACZYŃ-
SKI KRAKOW (brązownik) S. O. W wieńcu z cze-



Nr 4.

rech części złożonym t. j. laurowym, dębowym, z róż
i cierni, paleta z pędzlami, na niej w 8u wierszach:
NA | PAMIĄTKĘ | 25 LAT | DZIAŁALNOŚCI |
TWORCY | MALARSTWA | POLSKIEGO | R
1883 | . Bity w złocie, srebrze i w brzozie. Śred. 3,5
mm. Umiń. 988.

5. S. G. Popiersie w prawo, w surducie zapię-
tym, włosy długie, broda, wąsy. Pod opromienioną
gwiazdą na środku, popiersie w prawo, z prawej
strony: JAN z lewej MATEJKA dołem paleta na
księgach, z tych wychodzą dwie gałązki laurowe, oka-



Nr 5.

lając napis i popiersie. S. O. w perełkowatym kole,
na środku w pięciu wierszach: WIELKOŚCIA | GE-
NIUSZU | ŚWIAT W PODZIWI | WPRACIE |
1858 | 1858—1883). Bity w srebrze, brzozie i brita-
nice. Śred. 3,5 mm. Robota Schindlera, rytownika.
Um. 989.

6. S. G. Popiersie w prawo, w zapiętym surducie, włosy długie, spadające na kołnierz, wąsy i broda. Z prawej strony JAN z lewej MATEJKO pod popiersiem: NAKŁ. M. KURNATOWSKI. S. O. Na środku, w pięciu wierszach: TWORCY | SZKOŁY | MALARSTWA | POLSKIEGO | RODACY | 1883.



Nr 6.

Dołem herb m. Krakowa z którego wychodzą dwie gałązki laurowe, okalające powyższy napis; w około: XXX LETNIA ROCZNICA DZIAŁALNOSCI ARTYSTYCZNEJ. Bity w srebrze. Śred. 4 mm. Umin. 988.

7. Na krawędzi medalu wybitego na trzechsetletnią rocznicę Unii, opisanego w katalogu Umińskiego 803 wryty napis: „Janowi Matejce, Wychodźcy. Paryż 1870“. Bity, srebrny, 6,4 mm.

c) Dyplomy:

Członka rzeczywistego Akademii sztuk pięknych w Wiedniu, dany 18 kwietnia 1868.

Członka zwyczajnego królewskiej Akademii sztuk pięknych w Berlinie, dany 9 kwietnia 1874.

Doktora filozofii, honoris causa, dany przez Uniwersytet Jagielloński, 14 Czerwca 1887 r.

Dyplomy Obywatela honorowego miast: Lwowa 30 Września 1869; Przemyśla 15 kwietnia 1874; Brzeżan 22 Listopada 1882; Stanisławowa 10 Grudnia i wielu innych.

Szesnaście dyplomów na Członka honorowego rozmaitych towarzystw krajowych i zagranicznych, między innymi, dyplom na *Majstra nad majstrami cechu malarzy krakowskich*, dany 11 Listopada 1882, podpisany przez starszego i podstarszego cechu.

(Dyplom ten był powodem wielkiej wesołości mistrza.)

d) Inne odznaki honorowe:

1) Berło, ofiarowane Matejce przez miasto Kraków, składa się z małej laski hebanowej, rowkowa-

nej, której trzon, oprawny w srebrną skówkę, misternie w esy wyrobioną, zakończony jest żołędzią; w ujęciu laski, herb Krakowa. Od skówki, biegnie w górę srebrna wstęga, spiralnie owijająca berło.

W górnej części, 3 okrągłe medaliony, z 3ma rysunkami celniejszych krakowskich budynków: sukienic, bramy floryańskiej, i wspaniałej, ukoronowanej świątyni Najświętszej Maryi Panny, wewnątrz bogato malowanej przez mistrza. Po nad medalionami unosi się kwiecisty wianuszek, z którego wychodzi mała kulista czarka z ognistym płomykiem. Artystyczne to istnie pieścidelko, wykonał podług rysunku architektury Prylińskiego, krakowski jubiler Władysław Glixelli. Swojego czasu zamierzał Matejko wyjednać u Władz tak mu życzliwych, a chętnych dla szkoły krakowskiej prawo, jakie nasza Alma mater posiada, prawo noszenia przy uroczystościach tego berła, przed każdorazowym kierownikiem szkoły. Przedwczesna niestety śmierć zniósł ten zamiar bez skutku.

2. Palma ofiarowana Matejce przez artystów malarzy, jako fundatorowi Tow. krakowskiego wzajemnej pomocy artystów. Na długich, srebrnych liściach wryte litery *J. M.* naokoło nich wijąca się gałązka lauru, przewiązana złotą wstęgą z napisem: „Towarzystwo krakowskie wzajemnej pomocy artystów“. Na palecie z pędzlami r. „1883“. Palma ta wykonana przez krakowskiego jubiera Wacława Głowackiego, podług rysunku profesora szkoły sztuk pięknych ś. p. Feliksa Szynalewskiego.

3. Pierścień ofiarowany przez Szkołę sztuk pięknych z okazji wykonanego obrazu „Kościuszkowski“. Jest to pierścień złoty, czarno emaliowany, na środku umieszczona trumienka, której się wieko za pociśnięciem z boku sprężynki otwiera i z niej krakus z kosą wyskakuje. Po obu bokach trumienki, pałasz, piki, i chorągiew z orłem służą tu za ozdobę. Pierścień ten wykonał tenże jak powyższą palmę, jubiler Wacław Głowacki.

e) Dom i muzeum Matejki.

Dnia 1 Listopada 1893, dnia w dziejach naszych smutnie zapisanego, straszna wieść lotem błyskawicy przebiegła całe miasto, przedarła się po za jego i kraju granice; cały naród zadrżał z bólu i przerażenia, wszędzie powtarzano; Matejko nie żyje! wielu temu nie wierzyło; bo i trudno się było na razie pogodzić z myślą, iż nie stało już tego, który odtwarzał i uprzytomniał nam naszą przeszłość, nasze dzieje, który wskrzeszał jak cudotwórca, naszych sławnych królów i książąt, naszych walecznych bohate-

rów i rycerzy, naszych wielkich mężów. Niestety! nie stało go na tak ciężkie czasy, w tak twardej epoce naszego żywota. Ale gdy się ocknięto z tego pogębienia, Kraków, wdzięczne miasto, pierwsze podażyło oznajmić rodzinie, że ostatnią posługę, swemu nieodżałowanemu obywatelowi, że pogrzeb, swoim kosztem zarządzi. Kraj jednak upomniał się o swoje prawa, Matejko należał do całego kraju, kraj go zatem cały ostatnim żałobnym obchodem uczcić pragnie i uczci. Tak się też stało; Matejko spoczął na wieki, w Krakowie, otoczony chwałą i miłością całego narodu. Dla uczczenia zaś zasług znakomitego obywatela i ku

wiekopomnej pamięci wielkiego artysty malarza oraz gorącego patrioty, na podniesioną przez Profesora Maryana Sokołowskiego myśl, a przez cały kraj jednomyślnie przyjętą, postanowiono utworzyć stałą, wieki trwać mającą pamiątkę, mianowicie nabyć od rodziny z funduszów składkowych dom, w którym urodził się, wychował, pracował i w którym zakończył chwalebny żywot. Dom ten zamienić na muzeum jego imienia, gromadząc w nim to, co twórczy jego geniusz zdziałał, wszystko co ukochał, wszystko co łączyło się z jego życiem a co zdolne przechować pamięć dla potomności.



8256929